



**MINISTER
NAUKI I SZKOLNICTWA WYŻSZEGO**

Warszawa, 22... maja 2009 r.

MNiSW-DNS-WUP-1700-2728-1/LB/09

*Pan
Bogdan BORUSEWICZ
Marszałek Senatu
Rzeczypospolitej Polskiej*

Szanowny Panie Marszałku,

odpowiadając na oświadczenie Pana Senatora Kazimierza Jaworskiego w sprawie kontroli Państwowej Komisji Akredytacyjnej w Uniwersytecie Jagiellońskim (nr BPS/DSK-043-1589/09), złożone na 31 posiedzeniu Senatu w dniu 22 kwietnia br., pragnę przekazać, co następuje.

Autonomia uniwersytetów i wolność badań naukowych są niepodważalnymi wartościami polskiego systemu szkolnictwa wyższego. Należy jednakże pamiętać, iż nie można mówić o wolności bez odpowiedzialności za rzetelność badań naukowych i za jakość procesu kształcenia. Uniwersytety, poza badaniami, prowadzą także pracę dydaktyczną, a jednym z najważniejszych zadań Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego jest sprawowanie nadzoru nad jakością kształcenia. Głównym instrumentem umożliwiającym jej ocenę są opinie Państwowej Komisji Akredytacyjnej. Artykuł 49 ust. 3 ustawy z dnia 27 lipca 2005 r. *Prawo o szkolnictwie wyższym* (Dz. U. Nr 164, poz. 1365 z późn. zm.) przewiduje, że w uzasadnionych przypadkach minister może zwrócić się do Państwowej Komisji Akredytacyjnej o przeprowadzenie oceny jakości kształcenia na wskazanej uczelni, na określonych kierunkach. W latach 2005-2007 ministrowie trzykrotnie zlecali przeprowadzanie takiej oceny. Były nią objęte dwie uczelnie publiczne i jedna niepubliczna.

Od dwóch lat Państwowa Komisja Akredytacyjna szczególną uwagę poświęca ocenie prac magisterskich. Należy zauważyć, iż odgrywają one szczególną rolę w systemie oceny - są właściwie jedynym w tej chwili materialnym przedmiotem, który podlega ocenie i jest - w pewnym sensie - syntetycznym wskaźnikiem efektów kształcenia.

List Ministra, skierowany do Państwowej Komisji Akredytacyjnej, dotyczył właśnie oceny jakości kształcenia, a w szczególności sprawowania opieki promotorskiej nad pracami studenckimi. Przyczyną podjęcia takich działań była obawa wystąpienia poważnych błędów warsztatowych w procesie opieki nad przygotowaniem rozprawy magisterskiej, jaka wynikała z informacji pojawiających się na początku kwietnia w mediach, z bardzo burzliwej dyskusji publicznej w tym zakresie, a także z informacji napływających do Ministerstwa. Praca Pana Pawła Zyzaka, której ta dyskusja dotyczyła, wywołała wiele emocji. Należy przy tym jednoznacznie podkreślić, że sama książka nie znajduje się w sferze zainteresowania Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Nie było jednakże do końca wiadomo, czy emocje i dyskusja wiążą się z jakimiś sensacyjnymi informacjami umieszczonymi w książce, czy też w pracy magisterskiej. Opinie, wypowiedziane o pracy magisterskiej, przeplatały się z opiniami o książce. Przeprowadzenie oceny przez Państwową Komisję Akredytacyjną miało na celu również zweryfikowanie powyższego stanu rzeczy.

Należy jednocześnie zauważyć, iż do ogłoszenia zapowiedzi wysłania listu do Państwowej Komisji Akredytacyjnej nie było w tej sprawie żadnego stanowiska ze strony Rady Wydziału, która jest uprawniona do wypowiedzenia się w tej kwestii. Powodowało to, iż decyzja o wystąpieniu do Państwowej Komisji Akredytacyjnej była tym bardziej zasadna.

Jak wiadomo Minister Nauki i Szkolnictwa Wyższego prof. Barbara Kudrycka wycofała prośbę o opinię Państwowej Komisji Akredytacyjnej. Wycofanie wniosku nastąpiło po rozmowie z Rektorem Uniwersytetu Jagiellońskiego, który zapewnił, że podjęte zostaną w Uniwersytecie działania gwarantujące, iż problem będzie wyjaśniony i rozwiązany w obrębie Wydziału Historycznego. Rezultatem tego jest uchwała Rady Wydziału Historycznego z dnia 24 kwietnia, która została podjęta niedługo po wycofaniu wniosku, i która wyraźnie odnosi się do całej sytuacji. W uchwale zwrócono uwagę na dużą skalę rozbieżności pomiędzy pracą magisterską a książką. Ważną część uchwały dotyczyła także zdystansowania się od awantury medialnej wywołanej publikacją książki. Jednocześnie dostrzeżono w niej potrzebę dostosowywania stopnia trudności problemów naukowych podejmowanych w pracach magisterskich przez studentów, młodych badaczy, do stopnia ich dojrzałości naukowej. Stwierdza ona: „szanując niezbywalne prawo każdego promotora do niezależnego wyboru tematu i zakresu prac dyplomowych, nad którymi sprawuje opiekę merytoryczno-metodologiczną, jednocześnie dostrzegamy potrzebę rozważnego ich dostosowania do stopnia dojrzałości naukowej studenta, w szczególności w odniesieniu do zagadnień z najnowszej historii i zasad posługiwania się metodami badań historycznych”.

Zdaniem Ministra, treść uchwały ma charakter bardzo odpowiedzialny, gdyż organy Wydziału Historycznego, zarówno Rada Wydziału, jak i Dziekan, nie tylko postrzegają problem, ale wskazują na metody postępowania służące wysokiej jakości pracy dydaktycznej.

Należy podkreślić, iż wszelkie działania podejmowane w tej sprawie miały na celu zapewnienie jakości procesu kształcenia, sprawowanie nadzoru nad którą jest jednym z zadań Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

Z wyrazami szacunku

wz. Ministra

PODSEKRETARZ STANU



prof. Grażyna PRAWELSKA-SKRZYPEK